

Magia IHVH-ADNI

LEKCJA VII: Dostrajanie tonu chwili doczesnej

Oryginał angielski © 2003 Rawn Clark
Wersja polska © 2004 FranzBardon.pl

WPROWADZENIE

Witam w siódmej lekcji Magii IHVH-ADNI.

Pragnę przedstawić zaawansowane użycie Magii IHVH-ADNI, które nazywam „dostrajaniem tonu chwili doczesnej”. Poprzez tę technikę osoba tworzy w sferze mentalnej warunki, które harmonizują z realizacją określonego życzenia.

Na przykład, raz w tygodniu jadę 50 km w każdą stronę, zarówno autostradą, jak i wąskimi, bocznymi drogami, by pracować jako wolontariusz w banku żywienia. Każdego tygodnia przed wyjazdem używam tej techniki *dostrajania*, by upewnić się, że będę miał bezpieczną podróż tam i z powrotem, że mój czas w banku żywienia będzie przyjemny i że podczas pobytu uda mi się wywołać uśmiech na kilku twarzach. W konsekwencji, nigdy nie miałem wypadku ani na autostradzie, ani na bocznych drogach, mój czas w banku żywienia jest zawsze przyjemny i niezmiennie udaje mi się sprawiać, że ludzie się uśmiechają.

Innym przykładem było to, że jednego dnia miałem problemy z nagrywarką CD w moim komputerze, a miałem spore zamówienie na CD, które musiały zostać wypalone. Więc użyłem tej techniki, by dostroić gładkie przejście tej operacji. Było to jak wykonanie rowka na czystej płycie, po czym nie było problemem umieścić mnie i nagrywarkę CD w tym rowku. W konsekwencji, byłem w stanie ukończyć wymagane wypalanie CD bez dalszych problemów.

Jako ostatni przykład, użyłem tej techniki zanim siadłem do napisania tej lekcji. Dzięki niej dostroiłem udane wykonanie mojego zadania do czystości umysłu i do braku dokuczliwych przerw.

To tylko trzy, raczej przyziemne, przykłady tego, co możliwe jest do osiągnięcia przy pomocy tej techniki. Niemniej, ucząc się jej, najlepiej jest zaczynać od czegoś prostego i praktycznego, więc jako szablonu do jej wyjaśnienia użyję mojego ostatniego przykładu.

Na początku podam dokładny opis techniki w kontekście mojego szablonu, a następnie przeprowadzę cię przez nią krok po kroku, gdy będziesz stosował ją do wybranej przez siebie kwestii.

Ustawienie tonu tej sesji pisania zabrało mi zaledwie kilka sekund, lecz muszę przyznać, że dużo dłużej zajmie mi szczegółowe opisanie tego, co zaszło podczas tych kilku sekund. Skoro jest to pierwszy kontakt z tą techniką, to konieczne jest, by iść bardzo powoli przez wizualizacje, które będę opisywał.

Lecz zanim pójdę dalej, muszę powiedzieć trochę o wizualizacji. Dla wyćwiczonego maga

istnieje bardzo niewielka różnica pomiędzy wizualizowaniem czegoś, a postrzeganiem tego jako dokonany fakt. Powodem tego jest siła wyćwiczonej mentalnej woli. Kiedy rzecz jest wizualizowana silną mentalną wolą, w samej sferze mentalnej tworzona jest silna prezencja. W sferze mentalnej rządzi Prawo „podobne przyciąga podobne”, więc kiedy wkładasz silną wizualizację do sfery mentalnej, to realizacja tej wizualizacji jest natychmiast przyciągana i wizualizacja staje się faktem rzeczywistości, a nie tylko wizualizacją. Oczywiście przejście tego mentalnego szablonu przez warstwy gęstości i stanie się fizyczną rzeczywistością wymaga czasu, lecz na płaszczyźnie mentalnej przejście od wyobraźni do faktycznej rzeczywistości jest natychmiastowe.

To Prawo płaszczyzny mentalnej, „podobne przyciąga podobne”, jest ważne. Jest kluczem do tego, jak osoba podróżuje po nieskończonej płaszczyźnie mentalnej, jest źródłem wielu form magii i jest podstawą, na której zostało opartych kilka ćwiczeń III. Na przykład praca z elementami kroku trzeciego jest oparta na tym Prawie. Uczeń zaczyna, tworząc wielozmysłowe wyobrażenie, że element otacza go i rozciąga się nieskończenie we wszystkich kierunkach. Tworzy to bardzo silną prezencję w sferze mentalnej, do której jest przyciągana mentalna rzeczywistość wyobrażanego elementu. W ten sposób uczeń łączy się z prawdziwym elementem poprzez zastosowanie własnej wyobraźni. Ponieważ jest to wielozmysłowa imaginacja, to automatycznie przepływa ona w gęstość astralną i uczeń połączy się również z elementem astralnym. Lecz połączenie astralne dzieje się wyłącznie z powodu mentalnego uformowania i konsekwentnego połączenia mentalnego. Innymi słowy, bez połączenia mentalnego nie nastąpiłoby żadne połączenie astralne.

W tej lekcji poinstruuuję cię, byś wizualizował określone rzeczy, lecz tak naprawdę to muszą one stać się czymś więcej niż tylko wyobrażeniem i muszą urosnąć do właściwego postrzegania faktycznej rzeczywistości. Jednakże przy regularnej praktyce twoje wyobrażenia będą stawać się coraz silniejsze i osiągniesz to przejście od wyobrażania do postrzegania faktycznej rzeczywistości.

Przejdźmy więc do mojego opisu.

Zaczynam od wymówienia „Ani”. Równocześnie umieszczam swoją świadomość w Kether. Stamtąd patrzę w dół, na całość rzeczywistości - wieczną i doczesną. Moja perspektywa jest jakby z góry i implikuje określone rozłączenie, chociaż jestem całkowicie połączony ze wszystkim, co widzę. „To” i ja jesteśmy jednym, jednak skupiłem swoją świadomość nad „tym”, by móc na „to” spojrzeć z góry.

Podstawową rzeczą, jaka przykuwa moje ketryczne oko, jest cienka, biała nić, która rozciąga się z mojej jaźni Kether całą drogą w dół, do mojej małej jaźni Rawna, która właśnie wypowiedziała słowo „Ani”. Ta nić przechodzi przez Chokmah i tym samym oświetla Chokmah w mojej wizji. Przechodzi również przez Większą jaźń, Sowantha, której mała jaźń Rawna jest aspekiem, a tym samym oświetla Binah w mojej wizji. Co więcej, przechodzi przez jaźń Indywidualności Rawna i tym samym oświetla Tiphareth. A koniec tej nici jest zakorzeniony w małej jaźni Rawna, która pierwsza wypowiedziała „Ani”.

Skupiam ketryczną świadomość na tej pojedynczej, białej nici i gdy moja mała jaźń Rawna wymawia „Jod”, podążam tą schodzącą nicią i obniżam moją jaźń Kether do Chokmah, miejsca wyboru. Wypełniam Chokmah moją ketryczną świadomością i wybieram dalsze podążanie za nicią.

Gdy wymawiam pierwsze „He” poprzez małą jaźń Rawna, podążam za nicią i zniżam moją jaźń Kether-Chokmah do Binah i Większej jaźni, Sowantha. Wypełniam Sowantha moją

świadomością Kether-Chokmah i wyczuwam moje wieczne otoczenie. Wtedy świadomością Kether-Chokmah-Binah spoglądam w dół, na jaźń Indywidualności Rawna w sferze doczesnej.

Gdy wymawiam „Wa” poprzez małą jaźń Rawna, podążam za nicią i zniżam swoją jaźń Kether-Chokmah-Binah-Tiphareth do Malkuth i do małej jaźni Rawna. Wypełniam Rawna swoją świadomością Kether-Chokmah-Binah-Tiphareth i wyczuwam moje czasoprzestrzenne otoczenie.

Wtedy zjednoczoną świadomością Kether-Chokmah-Binah-Tiphareth-Malkut wymawiam „Adonai”, a tęczowo zabarwiona chmura Światła wybucha dookoła mnie. To Światło istnieje w konsekwencji zjednoczenia tych pięciu warstw mojej świadomości w tej doczesnej chwili.

Następnie wdycham tę chmurę Światła do materialnego ciała mojej małej jaźni Rawna, wciągając ją do wewnętrz w spiralnym, prawoskrętnym ruchu, jak woda spływająca w odpływie zlewu.

Jeśli masz problem z wizualizowaniem tego ruchu, to sugeruję, byś zatkał zlew i napełnił go wodą. Następnie odetkaj go i gdy woda będzie spływać, poruszaj swoją dłonią w wodzie prawoskrzennie i utwórz silny, prawoskrętny prąd. Tak właśnie odczuwa się to wchłanianie – wciąga się z krawędzi ku środkowi, łukiem z prawej do lewej. Wysłanie Światła na zewnątrz używa tego samego prawoskrętnego ruchu, w którym będzie ono wychodziło ze środka.

Poprzez mój wydech wymawiam „Ribonno Szel Olam” moją świadomością Kether-Chokmah-Binah-Tiphareth-Malkuth i wysyłam to Światło na zewnątrz, do wieczności. Widzę, jak tęczowo zabarwione Światło natychmiast rozprzestrzenia się na wskroś doczesnego wszechświata, podążam za jego przejściem do wewnętrz i czuję je, gdy kolejno uderza moją jaźń Tiphareth, Binah, Chokmah i Kether.

To wznosi moją świadomość Kether-Chokmah-Binah-Tiphareth-Malkuth do Kether i jestem zjednoczony w Kether w ten sam sposób, w jaki jestem zjednoczony w Malkuth.

Podczas wdechu mojego materialnego ciała w skończonej doczesnej chwili moja świadomość Kether-Chokmah-Binah-Tiphareth-Malkuth jest ściągana w dół, do Malkuth, i gdy zjednoczoną świadomością i wolą wymawiam „Amen”, chmura Światła ponownie zestala się dookoła mojego materialnego ciała.

Przy wdechu ponownie ściągam chmurę Światła do materialnego ciała spiralnym, prawoskrętnym ruchem. Podczas wydechu ponownie wymawiam „Amen” moją w pełni zjednoczoną świadomością i wysyłam Światło na zewnątrz, do tkaniny czasu, ponownie spiralnym ruchem prawoskrętnym.

Powiniensem wytlumaczyć, że wysyłanie Światła do tkaniny czasu jest czymś innym niż wysyłanie go do krawędzi nieskończonego wszechświata. Tutaj wysyłam je na zewnątrz z obecnej, skończonej chwili sztywnej czasoprzestrzeni do oceanu możliwych przyszłości, który otacza tę skończoną chwilę obecną. Odczuwa się to zupełnie inaczej niż wysyłanie Światła tylko do obecnej chwili. Kiedy wysyłamy je do tkaniny czasu, istnieje poczucie bezgraniczności; podczas gdy przy wysyłaniu go jedynie do obecnej chwili, istnieje kontrastowe poczucie sztywności i fizyczności, jak gdybyś przechodził przez samą materię. Tutaj jednakże nie przechodzisz przez materię; zamiast tego przechodzisz przez jeszcze nieutkaną tkaninę czasu.

Skoro pragnieniem, jakie sprowadzam do dzisiejszego użycia tej magii, jest to, bym znalazł odpowiednie słowa do napisania tej lekcji, to wysyłam to mentalne pragnienie ze Światłem w podróż do tkaniny czasu. Mój mentalny nacisk działa jak magnes, który to, czego szukam, przyciąga do mnie, i mnie przyciąga do tego, czego szukam. Chmura rozszerza się, aż jej krawędzie dosięgną możliwej przyszłej doczesnej chwili, w której istnieje realizacja mojego pragnienia. W tym miejscu rozchodzące się Światło przestaje się rozszerzać. Skontaktowałem się z potencjalną przyszłością, której szukam, i nie ma potrzeby iść dalej.

Przy wdechu ściągam Światło z powrotem do mojego materialnego ciała, ponownie używając spiralnego, prawoskrętnego ruchu. Gdy Światło do mnie powraca, czuję, że związało razem mój cel i mnie. Połączyło nas i utworzyło pomiędzy nami most. Jest on zbudowany z mojego pragnienia udanego stworzenia siódmej lekcji.

To, co tutaj wykonałem, to zakotwiczenie Światła na konkretnej możliwej przyszłości. To pozwala mi ponownie zlokalizować tę konkretną chwilę przy następnym wysłaniu i zapewnia mi cel, z którym muszę zharmonizować moją chwilę obecną. Innymi słowy, teraz rozpocznę proces prawdziwego dostrajania chwil, które nastąpią pomiędzy chwilą obecną a prawdopodobną przyszłością, na której zakotwiczyłem Światło. Używając Światła Adonai do wypełnienia doczesnej przerwy pomiędzy moją chwilą obecną a tą konkretną prawdopodobną chwilą przyszłą, stworzyłem wibracyjne kontinuum pomiędzy energetycznymi częstotliwościami tych dwóch różnych chwil czasoprzestrzeni. Jestem w jednym miejscu tego spektrum tęczowo zabarwionego Światła, a chwila przyszła jest w innym miejscu tego spektrum, przede mną zaś leży nieprzerwane kontinuum koloru, które stapia mój punkt spektrum z punktem chwili przyszłej.

Ściągnąwszy więc Światło z powrotem do mojego materialnego ciała i do chwili obecnej, robię wydech i ponownie wymawiam „Amen” moją w pełni zjednoczoną świadomością, jeszcze raz wysyłając Światło na zewnątrz, do tkaniny czasu. Rozchodzi się ono w prawoskrętnym ruchu spiralnym, aż ponownie dosięgnie mojej chwili docelowej. Gdy się rozchodzi, kontinuum pomiędzy chwilami staje się wyraźniejsze i bardziej trwałe, a te dwie chwile są sprowadzone do bliższej harmonii. To również wzmacnia moje uchwycenie tej przyszłej chwili, co zwiększa jej prawdopodobieństwo po tysiącprocent.

Przy wdechu ściągam ponownie Światło do mojej materialnej formy i do chwili obecnej. To zmienia obecną chwilę i sprowadza ją do większej harmonii z prawdopodobną chwilą przyszłą.

Ponownie, trzeci i ostatni raz, wymawiam „Amen” moją w pełni zjednoczoną świadomością i wysyłam Światło na zewnątrz w jego końcową podróż do mojej chwili docelowej. Gdy się ono rozszerza, kontinuum pomiędzy chwilami ożywia się i jest sprowadzane jeszcze bliżej sfery prawdopodobieństwa i ostatecznego spełnienia. Kiedy dotknie ono chwili docelowej, cel zostanie mocno przeniesiony do sfery prawdopodobieństwa. Tak bardzo, że byłoby nieprawdopodobne, gdyby **nie** zaszedł.

Przy ostatnim wdechu z powrotem ściągam Światło do mojego materialnego ciała i ściągam wibrację mojej docelowej chwili z powrotem ze sobą do chwili obecnej. Gdy Światło powraca, kontinuum staje się całkowicie trwałe i nie ma wątpliwości, że ta zawierająca sukces docelowa chwila się ukaże.

Kończę chwilą dziękczynienia i powracam do mojej relatywnie przyziemnej świadomości.

Kiedy później siadłem, by pisać, całkowicie otoczyłem siebie i moją docelową chwilę białym

Świątłem i tym samym ustawiłem się na ścieżce, która w sposób nieunikniony prowadzi do tamtej przyszłej chwili.

Ten końcowy krok otaczania siebie i swojej docelowej chwili białym Światłem jest tym, co stawia cię na drodze do twojego celu. Niezależnie od tego, jak dużo czasu minęło pomiędzy twoją pracą dostrajania a właściwym wkroczeniem na ścieżkę, otaczanie obu końców kontinuum białym Światłem natychmiast sprowadzi cię do harmonii ze ścieżką. Praca dostrajania wykuwa metaforyczną kolejność, a otaczanie siebie i celu białym Światłem umieszcza cię w tej kolejności, która prowadzi tylko do jednego miejsca – twojego celu.

Na przykład: nie skończę pisać lekcji siódmej w jednej sesji. Wkrótce będę musiał iść nawodnić mój ogród, co oznacza, że później będę musiał przywrócić moją pozycję w tej kolejności. Prawdopodobnie, ukończenie tego zadania pisania, nagrywania i umieszczania w sieci zajmie kilka dni, więc będę musiał kilka razy wyskakiwać z tej kolejności, zanim spotkam się twarzą w twarz z moją chwilą docelową. Jedyne, co muszę zrobić, to wrócić do kolejności i otoczyć siebie i swój cel białym Światłem.

Tak jak zaznaczałem na początku, ta technika dostrajania ma niezliczoną liczbę zastosowań i tę samą liczbę możliwych odmian. Jedna wewnętrzna wariacja, o jakiej chciałbym wspomnieć, jest związana z początkową fazą zakotwiczenia. Poza swoją chwilą docelową możesz również zakotwiczyć Światło do przejściowych chwil, które istnieją wewnętrz kontinuum separacji pomiędzy twoją chwilą obecną a ostatecznym celem. Jest to szczególnie korzystne dla celów długoterminowych.

Na przykład: w przykładzie, jaki opisałem, mógłbym również zakotwiczyć chwilę, gdy konczę pisać lekcję siódmą i chwilę, gdy konczę nagrywanie, jako dodatek do mojej chwili docelowej będącej pełnym ukończeniem. Mając te trzy zakotwiczenia zamiast jednego, uczyniłoby to podróż do ostatecznego celu w pewien sposób łatwiejszą do wykonania. To jest tak, jak dłuża podróż. Jeśli po drodze widzisz kilka znajomych miejsc, to dłuża podróż dzieli się wtedy na krótsze części. To zapewnia wyraźne oznaczenia, które pomagają zdefiniować własny postęp. Wiele zakotwiczeń jest, jak powiedziałem, najbardziej praktycznych przy długoterminowych celach, więc w tym przypadku nie czułem potrzeby ich wykonania.

Zakotwiczenie jest również ważnym czynnikiem, jeśli chcesz przystosować tę technikę do leczenia innej osoby bądź też dla obdarzenia kogoś Błogosławieństwem IHVH-ADNI. Oba te zastosowania będą objęte następnymi lekcjami.

Cóż, myślę, że całkowicie wyczerpałem moją zdolność do opisania techniki, więc przejdźmy do praktyki.

PRAKTYKA

Zanim zaczniemy, musisz podjąć decyzję, dla jakiego życzenia chcesz zastosować tę technikę. Dla pierwszej praktyki powinno być to coś dość prostego i krótkoterminowego. Jeśli jeszcze nie dokonałeś wyboru, to zatrzymaj się na chwilę i zdecyduj teraz.

Skoro będziemy szli przez wymowę kantyku powoli, to dowolnie umieszczaj puste oddechy, gdzie możesz ich potrzebować. W żadnym momencie nie wstrzymuj wdechu ani wydechu.

Zacznij, wycisząc swój umysł i ciało, i skup swoją uwagę na obecnej chwili czasoprzestrzeni. Kiedy wymawiasz **Ani**, które zaczyna kantyk, chcesz wznieść swoją świadomość do Kether synchronicznie ze wznoszącym się tonem słowa, tak aby przy wymawianiu końcowego „Jod” być mocno osadzonym w swojej świadomości Kether.

Zacznijmy więc.

> Głośny wdech <

Ani

Twoja świadomość jest teraz skupiona w Kether. Cała twoja kreacja jest rozłożona poniżej twojego środka świadomości. Widzisz pod sobą warstwy wieczności i doczesności. Widzisz cienką, białą nić biegnącą do ciebie. Jest ona zakorzeniona w twojej materialnej formie i ciągnie się całą drogę do twojej świadomości Kether. Istnieje, ponieważ wypowiedziałeś „Ani”.

Widzisz, jak przechodzi ona przez Tiphareth i oświetla twoją jaźń Indywidualności. Przechodzi przez Binah i oświetla Większą jaźń, której jesteś częścią. I przechodzi przez Chokmah, rozświetlając również tę sferę.

Kiedy te obrazy są wyraźne dla twojej percepji, to jesteś gotowy wymówić IHVH i podążać tą nicią w dół, do swojej materialnej formy. Gdy wymawiasz „Jod”, zacznij swoje zejście i swoją świadomością Kether podążaj za białą nicią do Chokmah.

> Głośny wdech <

Jod

Twoja świadomość Kether jest teraz wyśrodkowana w Chokmah. Ten obszar ukazuje się jako łagodne, szare Światło z jasnobiałą nicią przechodzącą przez jego środek. Wypełnij swoje Chokmah świadomością Kether i następnie, połączoną świadomością Kether i Chokmah, spójrz na Binah i zobacz jasnobiałą nić, która oznacza tę odległość.

Kiedy te obrazy są wyraźne dla twojej percepji, to jesteś gotowy wymówić pierwsze „He” i podążać tą nicią do swojej Większej jaźni. Gdy wymawiasz „He”, zacznij swoje zejście i swoją połączoną świadomością Kether-Chokmah podążaj za białą nicią do Binah.

> Głośny wdech <

He

Twoja świadomość Kether-Chokmah jest teraz wyśrodkowana w Binah. Wypełnij swoją

Większą jaźń świadomością Kether-Chokmah i następnie, połączoną świadomością Kether, Chokmah i Binah, rozejrzyj się dookoła. Na górze widzisz białą jaskrawość Kether, a na dole widzisz względny mrok sfery doczesnej. Postrzegasz nieskończoną ilość innych Większych jaźni otaczających cię w sferze wieczności.

Teraz zwróć uwagę na jasnobiałą nitkę, która prowadzi z serca twojej Większej jaźni w dół, do sfery doczesnej, oświetlając twoją jaźń Indywidualności mieszkającą się w Tiphareth.

Kiedy te obrazy są wyraźne dla twojej percepji, to jesteś gotowy wymówić „Waw” i podążać tą nicią w dół, do swojej jaźni Indywidualności. Gdy wymawiasz „Waw”, zacznij swoje zejście i swoją połączoną świadomością Kether-Chokmah-Binah podążaj za białą nicią do Tiphareth.

> Głośny wdech <

Waw

Twoja świadomość Kether-Chokmah-Binah jest teraz wyśrodkowana w Tiphareth. Wypełnij swoją jaźń Indywidualności świadomością Kether-Chokmah-Binah i następnie, połączoną świadomością Kether, Chokmah, Binah i Tiphareth, rozejrzyj się dookoła. Na górze widzisz fioletową czerń Binah, a na dole widzisz relatywny mrok sfery materialnej. Otacza cię cała sfera doczesna i postrzegasz nieskończoną liczbę innych jaźni Indywidualności.

Teraz zwróć uwagę na jasnobiałą nić, która prowadzi z serca twojej jaźni Indywidualności w dół, do sfery materialnej i skończonej chwili, oświetlając twoją materialną jaźń mieszkającą się w Malkuth.

Kiedy te obrazy są wyraźne dla twojej percepji, to jesteś gotowy wymówić końcowe „He” i podążać tą nicią w dół, do swojej materialnej jaźni. Gdy wymawiasz „He”, zacznij swoje zejście i swoją połączoną świadomością Kether-Chokmah-Binah-Tiphareth podążaj za białą nicią do Malkuth.

> Głośny wdech <

He

Twoja świadomość Kether-Chokmah-Binah-Tiphareth jest teraz wyśrodkowana w Malkuth. Wypełnij swoją materialną jaźń świadomością Kether-Chokmah-Binah-Tiphareth, stając się każdym z tych poziomów świadomości równocześnie. Poczuj swój Kether, Chokmah, Binah, Tiphareth i Malkuth, wszystkie na raz, jako jedną, spójną, wielowarstwową świadomość.

Kiedy ten zjednoczony stan świadomości, który łączy sferę wieczną i doczesną, zachodzi wewnętrz skończonej chwili czasoprzestrzeni, to tęczowo zabarwione Światło Adonai spontanicznie wybucha.

Swoją zjednoczoną świadomością wymawiasz „Adonai”, celebrując i utwierdzając tę erupcję Światła.

> Głośny wdech <

Adonai

Tęczowo zabarwiona chmura Świątła Adonai wiruje teraz prawoskrzennie dookoła twojego materialnego ciała, które mieści twoją zjednoczoną świadomość.

Gdy robisz wdech w przygotowaniu do wymówienia „Ribonno Szel Olam” swoją zjednoczoną świadomością, ściagnij tę chmurę Świątła Adonai do środka swojego materialnego ciała. Gdy potem wymawiasz „Ribonno Szel Olam”, Światło, jakie sprowadziłeś do swego rdzenia, wyślij na zewnątrz, do krawędzi nieskończonego wszechświata, tak jak zazwyczaj, i również wyślij je do wewnętrz, do Tiphareth, Binah, Chokmah i Kether.

> Głośny wdech <

Ribonno Szel Olam

Podążaj za Światłem swoją zjednoczoną świadomością całą drogę na zewnątrz, do metaforycznych krawędzi wszechświata, i całą drogę do wewnętrz, do Kether, ocierając się o wszystko, co istnieje pośrodku.

Przy wdechu ściagnij te przekształcone Światło Adonai z powrotem do swojego materialnego ciała i do skończonej chwili czasoprzestrzeni, gdzie jest umieszczona twoja zjednoczona świadomość. Ponownie, rozszerz swoją świadomość na wszystkie warstwy swojej wielowarstwowej świadomości równocześnie.

Gdy wymawiasz „Amen”, zobacz, że twoje przekształcone Światło Adonai otacza twoje ciało materialne, wirując prawoskrzennie.

> Głośny wdech <

Amen.

Gdy Światło Adonai wiruje wokół ciebie, spędź kilka chwil, skupiając się na pojedynczym pożdanym rezultacie.

Podczas wdechu przygotowującego do wymówienia następnego „Amen” musisz ściągnąć Światło Adonai z powrotem do rdzenia swojego materialnego ciała. W tym samym czasie przenieś swoje silnie ukształtowane pragnienie do Świątła Adonai. Odciśnij je bardzo silnie na Świecie, gdy wciągasz je do swego ciała. A wtedy, gdy wymawiasz samo „Amen”, musisz wysłać to Światło, które niesie impresję twojego życzenia, na zewnątrz, do jeszcze nieutkanej tkaniny czasu.

> Głośny wdech <

Amen

Swoją zjednoczoną świadomością jedź na rozchodzącej się fali płynącego Świątła, gdy przenika ono mrok nieskończonych możliwości. Szukasz jednej możliwej przyszłej chwili, w której twoje życzenie zostanie zrealizowane. Po prostu popłyń na zewnątrz z falą Świątła, mając swój umysł skupiony na pożdanym rezultacie, a ta chwila przyszłego czasu cię odnajdzie. Będziesz wiedział, że ją napotkałeś, poprzez fakt, że ona zatrzyma rozchodzenie się Świątła.

Na krótką chwilę pozwól swojej zjednoczonej świadomości odpocząć w tej przyszłej chwili.

A teraz, razem z wdechem, wciagnij Światło z powrotem do swojego materialnego ciała i do skończonej chwili obecnej, jak zazwyczaj nadając mu prawoskrętny ruch spiralny.

Spędź kilka chwil, skupiając się na połączeniu, które teraz istnieje pomiędzy chwilą obecną a chwilą przyszłą. Usidliłeś ją w swojej sieci Światła Adonai, wyrwałeś ją ze sfery nieskończonych, nieroóżnionych możliwości i przekształciłeś w konkretne prawdopodobieństwo.

Przy wdechu przygotowującym do wymówienia kolejnego „Amen” musisz ponownie ściągnąć Światło Adonai do swojego rdzenia i na nowo utwierdzić jego impregnację swoim pożądany rezultatem. Przy następnym wymawianiu „Amen” ponownie wysyłasz Światło na zewnątrz do tkaniny czasu, lecz tym razem kierujesz się w znany cel – swoją przyszłą chwilę.

> Głośny wdech <

Amen.

Tak jak wcześniej, swoją zjednoczoną świadomością jedź na rozchodzącej się fali Światła, gdy szybko przechodzi do już znanej przyszłej chwili, która zawiera realizację twojego pragnienia.

Na krótki moment pozwól swojej zjednoczonej świadomości odpocząć w tej przyszłej chwili.

A teraz, przy wdechu, ściagnij Światło z powrotem do swojego materialnego ciała i z powrotem do skończonej chwili obecnej, jak zwykle nadając mu prawoskrętny, spiralny ruch. Jednakże tym razem musisz ściągnąć ze sobą tę przyszłą chwilę. Sprowadź jej definiowalną wyjątkowość z powrotem do definiowalnej wyjątkowości skończonej chwili obecnej.

Spędź kilka chwil, skupiając się na tym, jak silniejszym stało się połączenie pomiędzy chwilą obecną a chwilą przyszłą. Zobacz, jak chwila obecna została zmieniona przez stworzenie tego połączenia. Sprowadziłeś tę prawdopodobną przyszłość bliżej i teraz jest możliwość, zamiast zwykłego prawdopodobieństwa.

Podczas wdechu przygotowującego na wymówienie ostatniego „Amen” musimy ponownie ściągnąć Światło Adonai do swojego rdzenia i ponownie utwierdzić jego impregnację pożądany rezultatem. Przy następnym wymawianiu „Amen” ponownie wysyłasz Światło do tkaniny czasu, lecz tym razem tak, jakbyś żłobił wyraźną ścieżkę pomiędzy sobą a swoją przyszłą chwilą.

> Głośny wdech <

Amen

Tak jak wcześniej, swoją zjednoczoną świadomością jedź na rozchodzącej się fali Światła, gdy ona szybko kieruje się do już znajomej chwili przyszłej zawierającej realizację twojegożyczenia. Gdy przemieszczasz się na zewnątrz, żłób bardzo wyraźną ścieżkę, która łączy twoją chwilę obecną z twoją chwilą przyszłą.

Na krótki moment pozwól swojej zjednoczonej świadomości odpocząć w tej przyszłej chwili.

A teraz, przy wdechu, ściagnij Światło z powrotem do swojego materialnego ciała i z powrotem do skończonej chwili obecnej, jak zwykle nadając jej prawoskrętny, spiralny ruch.

Ponownie, musisz sprowadzić definiowalną wyjątkowość przyszłej chwili z powrotem do definiowalnej wyjątkowości chwili obecnej. Gdy podróżujesz z powrotem do obecnej chwili razem ze Światłem, podążaj ścieżką, którą ułożyłeś podczas ekspansji i uczyń tę ścieżkę jeszcze bardziej wyraźną.

Spędź kilka chwil, skupiając się na tym, jak silnym, wyraźnym i trwałym stało się połączenie pomiędzy chwilą obecną a chwilą przyszłą. Zobacz jak zarówno chwila obecna, jak i chwila przyszła, zostały zmienione przez twoje wzmacnienie tego połączenia. Sprowadziłeś przyszłą możliwość jeszcze bliżej i teraz jest to nieuniknione, a nie zaledwie możliwe.

W obecnej chwili jesteś prosto ustawiony na ścieżce, która prowadzi do tej nieuniknionej chwili, w której zrealizowane zostało twoje życzenie.

Swoją zjednoczoną świadomością skup się na chwili obecnej i, ponownie, rozszerz swoją zjednoczoną uwagę wskroś wielu warstw swojej świadomości, równocześnie. Zobacz chmurę tęczowo zabarwionego otaczającego cię Światła, zmów krótką modlitwą dziękczenia za to błogosławieństwo i wymów końcowe „Amen”.

> Pauza <

> Głośny wdech <

Amen

Uwolnij swoje wizualizacje i mocno powróć do swojej przyziemnej świadomości. Otwórz oczy, jeśli były zamknięte i trochę poruszaj ciałem.

> Pauza <

Gdy już w pełni wróciłeś do normalnego stanu świadomości, mentalnie otocz się białym Światłem. A następnie, mentalnie otocz swoją przyszłą chwilę tym samym Światłem.

To kończy praktykę *dostrajania tonu chwili doczesnej* i kończy siódma lekcję Magii IHVH-ADNI. Życzę ci wielu cudownych powrotów, gdy będziesz eksplorował nieskończone możliwości tej techniki.

Wszystkiego dobrego!

Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam, Amen.

Amen, Amen, Amen.

Blessed Be, Amen.